



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 16. LIPCA ROKU 1791.

*Z Warszawy dnia 16. Lipca.*

Po odprawionej Lustracyi Woyska Litewskiego, przybył w przeszłych dniach do tutejszey Stolicy Jmć Pan Gielgud Pifarz Polny Litewski, Kawaler Orderu Orła Białego.

*Z Wiednia d. 22. Czerw:* Dzisieysza Gazeta Dworska donosi co następuje: Okoliczności przy Negocyacyach w Szysztowie zasłę, przywiodły Ministrów Cesarzkich Pełnomocnych do udania się ztamtąd do Bukaresztu. Ten Pełnomocników rzeczonych odiażd, nastąpił przy wyraźnym oświadczeniu nie zerwania Kongressu z ich strony, owszem przy formalney Deklaracyi wrócenia się nieodwłocznie do Szy-

stowy nazad, skoroby czynna Kontynuacya, y Nadzieia do szczęśliwego zakończenia Pacyfikacyi, tego wymagała.

Dla objaśnienia Artykułu poprzedniego, kładniemy niektóre szczególności z Listów z Szysztowy y Bukaresztu datowanych dnia 10. tego Miesiąca wyjęte: Od konferencyi d. 19. Maia odprawionej, Pełnomocnicy Austryaccy w Szysztowie pomiarkowali, że Turcy żadną miarą skłonić się niechcą ku uznawaniu Praw y Pretensyi Domu Austryackiego do Orsovy Starej y do małego Dystryktu po rzekę Unna. (Punkt ten iednak należy ściśle ad statum in quo de Jure iak przed



Woyną rzeczy być powinny były, gdyż taki *Status in quo de Jure* iak być powinny były rzeczy przed Woyną, iest przyjęty od Dworu *Wiedeńskiego*; *Status* zaś *in quo de Facto* iak rzeczy przed Woyną były, iaki *Status in quo* od przeciwney Strony był rozumiany, od Dworu *Wiedeńskiego* przyjęty nie iest, y na tym fundamencie Dwór *Wiedeński* wznowia swe pretensye do części *Bośni* y do Fortecy *Orsovy*) Na konferencyi dnia 7. tego Miesiąca zaszły, ta niechęć *Turków*, widoczniey ieszcze pokazała się, tak dalece, iż Posłowie *Austryacy* deklarowali na Kongressie, że gdy im w *Szysławie* do czynienia nic więcej nie zostaje, y gdy *Armistycyum* już upływa, przeto postanowili wrócić się nazad do *Włoszczyzny*. *Turecki* Minister osądził za rzecz potrzebną donieść o tym *W. Wezyrowi*, rozumiejąc, że *W. Wezyr* spuści nieco z wysokiego tonu, skoroby widział takie dla siebie podobieństwo wpadnienia znowu w kluby ciasne z dwoma sprzymierzonymi Mocarstwami; za wdaniem się więc Ministrów Pośredniczych, wyiedział sobie Minister *Turecki*, że Pełnomocnicy *Austryacy* zawieszają ieszcze ułożony swój z *Szysławy* wyjazd do dwóch dni, y że na iedney ieszcze Konferencyi dnia 9. przypadającej naydować się będą. Tymczasem zaś wysłano *Tatarzyną* z doniesieniem do *Wielkiego Wezyra*; od którego, *Tatarzyn* ów z odpowiedzią powrócił

dnia 8. Czerwca w wieczór. Odpowiedź ta nie wypadła, iak się spodziewano, y na Konferencyi dnia 9. odprawionej, *Turecki* Minister wyraźnie deklarował, że *Porta* nigdy nieprzyłstanie na takie tłumaczenie *Status in quo*, iakie Pełnomocnicy *Austryacy* dała Zasadomowym dla ugrnntowania Pokoju założonym, y że *W. Sultan*, Pan iego, nigdy nie zezwoli na ustąpienie ani iedney nawet piędzi ziemi. Deklaracya ta, iawnie była decydująca, y żadnego zgola do prawdy podobieństwa spodziewać się niekazała, ażeby *W. Sultan* w terażniejszym składzie rzeczy, zdanie swoje miał odmienić. Po tej Deklaracyi, Pełnomocnicy *Austryacy* o wyjeździe swoim donieśli Ministróm Pośredniczym przez Bilet, y że wszystkimi ludźmi swemi przez *Dunaj* przeprowadzili się. Przybycie ich do *Bukaresztu*, każdego zadziwiło; wszakże dowiedziano się wrotkoe, że Pełnomocnicy w swych Biletach donoszących o wyjeździe z *Szysławy* Ministróm Pośredniczym, wyraźnie deklarowali, iako niechęcią, ażeby przez ich odjazd Kongres zerwany miał być poczytany; owszem co moment oni do *Szysławy* chcą powrócić, skoroby się podobalo *Percie* podpisać Artykuły proponowane. Lubo Ministrowie Pełnomocni Cesarscy w Biletach swoich nie wyrazili, dopóki *Negocyacye* mają być ieszcze poczytane za niezzerwane? rozumiemy iednak, że moment wybuchnienia



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 16. LIPCA ROKU 1791.

### Reszta Konstytucyi o Seymie.

gno. Każda Elekcyja następującym odprawi się sposobem: Sekretarz Seymowy tyle Exemplarzow wydrukowanych Regeſtru Kandydatów do Elekcyi odda Prezydntu, aby wyſtarczył dla wſzystkich Senatorów y Poſtów wotować mających z Prowincyi, Prezydnt zaſ każdemu Senatorowi y Poſtowi teyże Prowincyi idącemu do wotowania, oddawać będzie jeden Exemplarz Regeſtru. Powinny ſtać ſtoliki zaſłonięte od widoku, na których wotujący, podkreſlać mają Kandydatów, powinien ſtać na ſtole Wazon, który pierwey ma być otworzony y publicznie okazany, że ieſt próżny, a potem zamknięty być powinien dwoma kluczami, z których jeden być ma u Prezydnta, a drugi u pierwſzego z porządku Poſta Prowincyi. Prezydnt wzywając będzie porządkiem Senatorów y Poſtów do wotowania, a każdy wotujący, na ſtoliku zaſłoniętym od widoku, podkreſli na Regeſtrze tyle Kandydatów, iaka liczba podług Prawa ieſt potrzebna do obrania Kommiſſarzów, y teyże Regeſtr zwinąwszy, do Wazonu ſtojącego na ſtole publicznie włoży. Po odbytych wotach przez wſzystkich Senatorów y Poſtów Prowincyi, Prezydnt za Aſſeſſorów do examinowania wotów wezwie z każdego Województwa pierwſzego Poſta. Examinatorowie otworzywszy na publicznym widoku naczynie Elekcyjne, przejrzą naypierw wſzystkie Regeſtra, doſtrzegając, czy ſą podkreſlone w takiej liczbie, iaka Prawem ieſt przepiſana. Którykolwiek Regeſtr nie miałby takiej liczby podkreſloney, lub znalazłby ſię opifoſi Prawa o każdej w ſzczegółnoſci Kommiſſyi przeciwny, Examinatorowie natychmiaſt deklarować będą, takowy Regeſtr za nieważny y odrzucony, potem do przeračowania liczby wotów przyſtąpią, a którzy z Kandydatów będą mieli więkſzoſć wotów, natychmiaſt ogłoſzonemi do Funkcyi, do których wybieranemi będą, zoſtają. Ilekroć równoſć wotów na których Kandydatów znalazłaby ſię, Prezydnt w porządku rozwiązania *Paritatis votorum*, rozda dwie kartki każdemu wotującemu przez jedną rękę piſane lub drukowane z napisem ſłowa *Affirmative*, druga *Negative*, y deklarować będzie publicznie, która kartka którego Kandydata oznacza. Wota tym ſamym porządkiem iſć będą, co y pierwey, a każdy z oddanych ſobie dwóch kartek, jedną zwinętą, w Wazon wrzuci. Przeliczone takowe wota przez Prezydnta y Aſſeſſorów, na którego z Kandydatów ukażą więkſzoſć, ten za obranego ogłoſzonym zoſtanie. Jeżeliby powtórna równoſć Wotów wypadła, do rozwiązania iey ſpoſób ten ſam wotowania powtarzanym będzie, póki więkſzoſć wotów na którego z Kandydatów nie okaże ſię. Każda zaś Elekcyja jednego dnia zakończona być powinna, y nigdy Wazon z Regeſtrami nie rewidowanemi od Seſſyi do Seſſyi zoſtawione być nie mogą. Po zakończoney Elekcyi, Prezydnt y Aſſeſſorami Regeſtr obranych podpíše y Marſzałkowi Seymowemu dla ogłoſzenia go, w Izbach Seymowych odda.

XXIII. Ubeſpieczenie Prawa o Seymach. — 1mo. *Liberum veto*, Konfederacye wſzelkiego gatunku, y Seymy Konfederackie, iako duchowi ninieyſzey Konſtytucyi przeciwne, Rząd obalające, ſpołecznoſć niſzczące, na zawſze znioſemy.

2do. Porządek Seymow. y wſzelkie ich obrządki tak iak ſą w teraźnieyſzym Prawie, w cały rozciągleſci przepiſane, iedynym odąd prawidłem Seymowania na zawſze będą,



które całe Prawo terazniejsze o Seymach, za Prawo Konstytucyjne postanawiamy; a wszelkie inne Prawa o porządku Seymowania dawniej ustanowione, uchylamy. (*Reszta potym.*)

Z Lublina d. 11. Lip: Dnia wczorajszego w Kościele tutejszym W.W. Panien Brygidek, JX. Lenczowski Biskup Abderytański Suffragan Lubelski, w Asystencyi liczne Duchowieństwo, odprawił Akt Konsekracyi Jeymó Panny Antonilli Dąbrowskiej, Córki J. Pani Petronilli z Bieleńskich y Ludwika Dąbrowskiego Deputata Podlaskiego, a to w przytomności całego Trybunału y licznych z Lubelskiego y innych Wojewodztw obojey płci Dyfingwowanych Gości. Kazanie miał JX. Odyński, Kanon: Kamieniecki Proboszcz Garbowski, Pastefz Rodziców teyże Zakonnicy Sołennizantki.

Z Paryża d. 27. Czerw: Król y Familia Królewka, przybyli w Sobotę dnia 25. wieczorem nazad do Zamku Thuilleries do Paryża.

### Krotki opis powrotu Króla y Familii Królewskiej do Paryża.

„Na drodze Miała de Chalons, Pan Dampiere, w Woysku niegdy służyący, chciał, sta-  
„nawszy przed Karetą Królewską, za iey przejazdem, okazać Królowi swoją czułość, która  
„on z Monarchą dzieli w niniejszey Jego sytuacyi; ale ten swój króć gotliwy przypia-  
„cił życiem, gdyż od Gwardyi Narodowych pod oczyma Króla rozsiekany został.” — (Ga-  
„zety Aryfokratyczne dodają ieszcze, iż umyślnie zatrzymać kazano Pojazd Królewki, ażeby  
„Król na tę Scenę patrzył.) — Kommissarze Królewscy od Narodowego Zgroma: nominowani,  
„napotkali K óła między Epennay y Dormant, kazali oni zatrzymać Pojazd Królewki, przeczytali Kró-  
„lowi Dekret Narodo: Zgro: potym tenże Dekret Gwardyi Narodowey, y Ludowi także przeczy-  
„tali. Król oświadczył tklwość za staranie Narodowego Zgromadzenia, y rzekł do Kommissa-  
„rzów, iż niechciał niechać za granicę. Król ową noc z Piątku na Sobotę przebył w Meaux,  
„y do Zamku Thuilleries przyjechał około godziny 8. wieczornej. Za przyjazdem Króla do Ro-  
„gateg St: Denis, Pojazdy musiały się obrócić ku Rogatkom Nowym, y iechać wzdłuż nowych  
„Boulevarts, przez Sztakiety Pól Elizeyskich, przez Plac Ludwika XV. przez Most, przez O-  
„gród do Zamku Thuilleries. W dużej Karecie Królewskiej, siedzieli Król, Królowa, Delfin,  
„Córka, Siostra Królewka Madame Elzbieta, y Madame de Tourzel Guwernantka Delfina, Pan  
„Barnave (ten posadził się między Królem y Królową) y Pan Petibon. Daley następowały ieszcze  
„dwa Pojazdy inne. — „Przyjechawszy do Paryża, za Karetą Królewską, zaraz w Wozie  
„Tryumfalnym iechali ci, którzy Króla byli przytrzymali. Niezmierny tłum Ludu otoczył  
„Karetę Króla. Umyślnie Lud ów nabechtano, ażeby nic niemówił, y on w samej rze-  
„czy mileżał, ale też razem obowiązano tenże Lud, ażeby za przejazdem Króla, nikt  
„Kapelusza niezdymował; y wszyscy z nakrytami głowami stojąc na Króla poglądali. Było  
„tam do 600,000. Ludzi Gwardyi Narodowych, częścią Piechoty, częścią Jazdy &c. &c. Gdy  
„Kareta Królewka y Gwardye Narodowe już minęły Most (pont tournant) (pulszczono ów  
„Most, y Lud niemógł wnieść do Ogrodu. Miano tę niegrzeczność, że przez cały ciąg tej  
„drogi, trzy osoby z Leybgwardyi Królewskiej, Panow de Valory, Mouttiers, y Maldan, któ-  
„rzy służbę Kuryerów przy Królu odprawowali, w Koletach złotych na przodzie Kare-  
„ty Królewskiej wladzono, y iak więźniów tak wieziono. Gdy Kareta blisko już była  
„przy Sztakietach, część iedna Gwardyi Narodowych zaczęła wołać: Precz z owemi Leyb-  
„Gwardyami Królewskimi, trzeba ie koniecznie zgładzić. Pan de la Fayette sprzeciwiał się  
„temu zamiślowi, wiekła część Gwardyi Narodowey, y wysłani do Króla Kommissarze, zgo-  
„dnie z Panem de la Fayette także opponowali się. W tym porwano Pana Petibon iednego z  
„owych Kommissarzów, rozumiejąc, iż on do Dworu należy Królewskiego, y dopiero wtedy  
„go pulszczono wolno, iak omyłkę swą postrzegli. Koniecznie iednak wydania im owych Leyb-  
„gwardystów Królewskich domagano się. Pan de Valory ieden z nich odezwał się mówiąc:  
„Dopuszcć, niech z Karety wysiadą wprzód Królestwo Johmeść, ażeby niebyli Swiadkami o-  
„kruciestwa waznego, y dopiero możecie z nami czytać, co się wam podobą. Przecież Panu  
„de la Fayette udało się zachować przy życiu owych trzech Gwardystów Królewskich.” — Do-  
„wiedziawszy się Zgromadzenie Narodowe o tymi tumulcie, wysłało zaraz Kommissarzów dla uha-  
„mowania zdziczały owey części z Gwardyi Narodowych, y tak obeszło się przecież bez nie-  
„szczęścia. — „Jeden Gwardylla Narodowy wziął Delfina na ręce swoje. Królowa z Kare-  
„ty wysiadłszy wzięła Córkę swoją, Pan de Noailles ieden z Kommissarzów, podał Królowey  
„rękę dla prowadzenia Iey po schodach na górę. Trzeba ieszcze y to dodać, że przy E-  
„skorcie Królewskiej naidowało się wielu Mieszkańców z Przedmieścia S. Antoniego, uzbro-  
„ionych temiż Pikami, których oni przy dobywaniu Bastylii zażywali.” — IP. Barnave ieden



z Kommissarzów wysłanych do Króla, nczytał na Zgromadzeniu Narodowym Raport o zleceniu im powierzonym, y na Sessyi wieczornej dnia 25. doniósł o przybyciu Króla. (Wszakże o żadnych z okoliczności tych, które w *Opisie krótkim powrotu Króla do Paryża*, komniami, czyli o gónkami są naznaczone, wzmianki nieuczynił.)

Na Sessyi Narodowego Zgromadzenia dnia 26. po żwawych y długich sporach, dekreto- wano co następuje: (1) Trybunały przyzwoite starać się mają o powzięcie dokładnych wiadomości o okoliczności tych, które w *Opisie krótkim powrotu Króla do Paryża*, komniami, czyli o gónkami są naznaczone, wzmianki nieuczynił.) (2) Aresztowane Osoby mają być słuchane Inkwizycyi, y zeznania Świadków być mają słuchane. (3) Narodowe Zgroma- dzenie z swego grona trzech wyznaczy Kommissarzów na odebranie Deklaracyi od Króla y Królowey. Deklaracye te, każda osobno, z ust Króla y Królowey, mają być odebrane, na piśmie ułożone, y od Króla, Królowey, y od Kommissarzów podpisane.

Rzecz jest do nieuwierzenia, iak zawzięcie Lud przeciwko Królowi jest rozziatrzone, mianowicie Półpółstwo dopuściło się wielkich nieprzyzwoitości. Widziano karty przybite z na- pisem: *Tron na sprzedaż!* widziano pisma z wyrażeniem: *Przeżył Król*. W niektórych Klubach Gminnych, czyniono Mocye do skasowania zupełnie Dosłoiństwa Królewskiego, do urzędzenia Rze- czypospolitey; w Klubach innych, wnieślenie czyniono, *kazać sądzić Króla przez Sąd Narodowy*, *domagać się od niego Abdykacyi*, *nominować Regenta*; w innych jeszcze Klubach radzono, *zosta- wie Go na Tronie*, y *przydać do Jego boku Radę Wybierczą (Conseil Electif)*. Co właściwie w- tej mierze uchwali Zgromadzenie Narodowe? jeszcze jest niewiadomo, większa atoli tegoż Zgro- madzenia część ślaniać się zdaie barziej ku Prawidłom łagodniejszym.

Król y Królowa, mają każdy osobną Straż przydaną. Wczora słuchali oboje z *Madame Elżbieta* Miży S. nie w Kaplicy, lecz w Galeryi Zamkowej odprawowanej. Królowa w drodze kilka razy omdlewała znacznie, y w wysokim stopniu chorą być wydaje się. Wczo- ra Królestwo Ichmość nikogo do siebie nie puszczili. (O tej zadziwiającej y ostrzegającej całą Europę okropney Tragedyi Francuskiej, reszta potym.)

Z *Bruxelli d. 22. Czerw.* W Mieście naszym powszechna teraz panuje radość z okoliczności powrotu Xięstwa Ichmościów General- nych Gubernatorów *Niderlandów Austriackich*, którey radości dowo- dy dali Obywatele Miasta tutejszego, dnia 19. przez powszechną całego Miasta Illuminacyą, i przez zapalenie rozmaitych Feiwer- ków. Kardynał Arcybiskup *Mechliński* u Dworu miał prywatną Au- dyencyą, ale nie barzo ukontentowany zdawał się z niey powracać.

Z *Paryża d. 19. Czerwca*. W Piśmie Peryodycznym tutejszym, czytamy wydrukowaną Relacyą następującą: „Panowie *Magnon i Colin* Administratorowie w Dyrektorium *de Barbigni*, mając z sobą Złotnika, przybyli d. 7. tego Miesiąca do Opactwa Panien w *Recon- fort* zostającego, dla spisania i ważenia frebra Kościelnego. Chcieli ważyć i Pufzkę frebrną w Tabernaculum z *Najświętszym Sakramentem* stojącą; a że niebył przytomny w Domu Kapłan Kapelan tychże Panien, otworzyli sami Tabernaculum, wyjęli Pufzkę z Konsekrowanemi Ho- styami, i razem to wszystko na szalę włożywszy i zważywszy, zno- wu nazad Pufzkę do Tabernakulum wstawili. Opierała się iak mo- gła z całym swym Zgromadzeniem Xieni tym bezbożnym krokom, przekładając tak straszną *Najświętszego Sakramentu* Profanacyą, i że napełniona Poświęconemi Hostyami Pufzka, prawdziwey frebra wa- gi nie wyda. Ale oni z Profanacyi śmiali się, a o wadze frebrabyli pewni, bo u tych szaleńców *Najświętszy Sakrament* nic nie waży.



## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 16. Lipca Roku 1791.

W Księgarni Gröllowskiej w Marywilu znajdują się następujące nowe Pisma (1) Dzień trzeci Maia R. 1791. (*Consilium in providendo industria in agendo celeritas in consuecndo. Civ: pro: L. Man:*) in 8. alla rust. Cena Zł: 3. gro: 15. (2) JX. Michała Ośwskiego o urządzeniu Starostw Rada y Projekt do Prawa in fol. Zł: 2. gr: 15. (3) Prebka Piotra bezstronnego Obywatela nad stanem teraźniejszym y przyszłym Polkię, in 8. alla rust. Zł: 4.

Komu zginęła Sztuczka z kilką dyamentami oprawna, niech się nadgłosi do JP. Szyllera Jubilera, mieszkaiącego w Warszawie na Krzywym Kole pod N. 135.

Po niegdy s. p. IPanu Tomaszowi Wierzbickim byłszym Kapitanie w Reymencie Gwar. Piez Kor: pozostali dwaj Synowie, jeden Tomasz, lat mający 22. drugi Jędrzey lat 16. ielzcze za życia oddalili się w szubę; teraz pod ich niebytność, gdy Ociec zmarł, pozostałe dwie Siostry, niemając o nich żadney wiadomości gdzie się obracają, upraszają wszystkich, iżby (ieżeli się gdzie ciż wspomnieni Bracia znajdują) uwiadomili ich o spadęcy na nich Sukcesyji, y donieśli Siostróm ofierociałym pod Adressem do JP Morawskiego Porucznika w Reymencie Gwar. Piez Kor: w Warszawie.

Licytacya Dworku St. Kłobuszyńskiego przy Ulicy Zielney pod 1433. sytnowanego, z mocy Dekretu Sądów Woytowkich y Ławniczych Miasta Bielina y z prorogacyi w mieyscu Sądowym dnia 30. tego Miesiąca po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wczesniej swoją offerencyą w Kancellaryi tegoż Miasta Bielina zapisać, y terminu Licytacyi attentować powinien.

Urodzeni Jan, Paweł, Franciszek, y Maciey Rozbiczcy z Przydomku Kasztelanikowie, ro-dzeni Bracia, od lat kilkadziesiąt wyszli ze Wsi Sikor Parafii Rozbickiey z Woiwodztwa Po-dlaskiego z Ziemi Drohickeiy, y do tychczas ci, ani Sukcesorowie po nich, nie daią o sobie żadney wiadomości. Więć się przez Gazetę uwiadomia, aby sami, lub Sukcesorowie po nich, odzywali się do Spadku na nich będącego, który odbierą od Ur. Marcina Włodka w Siedluch mieszkaiącego w Ziemi Łukowskiej.

Ucz: (Iwego Imienia) Chmielewski niegdy Ucz: Krzysztofa y Jozefa Chmielewskich Brat redzony, tudzież Wdowa y Sukcesorowie Ucz. Krzysztofa Chmielewskiego, na Instancya Szl. Kazimierza Dobrzyńskiego po trzeci raz pozywają się przed Sąd Woytowki y Ławniczy Miasta Starey Warszawy, aby się na dzień 26. Miesiąca Lipca Roku bieżącego 1791. stawili, a to dla odebrania Fortuny po śmierci Rodziców na nich przypadającej, inaczey za umarłych deklarowani zostana.

W Księgarni J. L. Kocha pod Nrem 4. przy Kollegiacie S. Jana, znajduje się Dzieło kilkunasto Arkuszowe oprawne alla rust. pod tytułem — Opisanie Illuminacyi w dniu 8. Maia, nie tylko Miasta Warszawy, ale y innych Miast tak Korony iako y Litwy. Dzieło to tyfące okazuje imaginacyi y różne geniuſze z Napisami. Kosztuje Zł: 4.

Dom o jednym Pietrze z Oficyną muiowany pod Nr: 1971. na Ulicy Gwardy, za Zdro-iami będący, z Meblami, Stayniami, wozowniami, piwnicami, ogrodem, z podwierzami, y wszelkimi wygodami, iest do najećia, lub do sprzedania. Zyczący sobie nabycia takowego Domu, lub też Arędowney Posseſsyji, niech się referuie do Ur. Starkiewicza Murgrabiego tamże mieszkaiącego.

W Więzieniu Marszałkowskim Koronnym, to iest w Depozytoryum tegoż Więzie-nia, znajdują się różne Fanty od Złodzieiów Aresztowanych odebrane, iako to: siebra, zegar-ki, suknie męskie y kobiece, oraz innego gatunku rzeczy; komuby więc co z takowych Fan-tów zginęło, za dokładnym opowiedzeniem znaków, będzie mu za Rewersem Fant lub suknia wydaua.

Znajądją się wyszle z Druku następujące Książki: (1) Z Krymu Moskiewskie dla Pola-ków życzenia, cena gro: 20. (2) Polak w Czui prawdę podſzytey, cena Zł: 1. gr: 15. (3) Starych uprzedzeń nowe Roztrząśnienie, cena Zł: 1. gro: 7. (3) Czamarka y Sarafan, cena Zł: 1. gr: 15. — Tych dostać można u PP. Dufow y Staryna Mieście; Netto naprzeciw Sta-tuy Zygmunta na Krakowskim Przedmieściu; w Drukarni Wolney; tudzież u PP. Szczepańskiego w Bramie Nowomieyskiej, y Nawarjkiego przy Kościele Po-jezuickim.



rzeczywistych kroków Nieprzyjacielskich, Negocyacyom zawieszonym uczyni koniec, y ten moment niemoże być zbyt daleki.

Czegośmy się spodziewali, już to sprawdziło się. *Turcy* rozpoczęli już dnia 10. tego Miesiąca kroki swoje Nieprzyjacielskie przeciwko naszemu Woysku stojącemu naprzeciw *Sylstryi*; okoliczności jednak dokładnie jeszcze wiadome nie są, czy oni zanieśli rekwizycyą o spokojne przeprowadzenie się przez rzekę *Dunay*? y jakim sposobem ta przeprawa została im zabroniona? Dofyć na tym, że *Turcy* użyli mocy, y straciliśmy 240. Żołnierzy, a między nimi 63. Huzarów; ale gdy Woysko nasze niebawiac z bliskiego Obozu Sukkurs otrzymało, toż Woysko nasze odparło *Turkow* nadad do ich Statków, y *Turcy* przytę okazji do 600. ludzi swych utracili.

Właśnie teraz dowiadujemy się, że 40. Batalionów Infanteryi odebrało Ordynans maszerowania ku Granicy *Tureckiej*.

Z *Włoszczyzny* do naszego *Wiednia* wiadomość doszła, że wszystkie Woyska *Rosyjskie* stojące na *Multanach*, ruszają do Obozu pod *Szerbestę*, y że Korpus Woyska Generała *Suwarowa* przeprawić się ma przez rzekę *Szeret*, y wtargnąć do Powiatu *Brailowskiego*; Flotyła także *Rosyjska* przy *Gallacz* ma być gotowa do ruszenia pod *Brailow* za pierwszym Ordynansem.

*Z Paryża d. 19. Czerw:* Zdaie się, że *Deklaracya* względem przepisania dla *Officerów*, nie lepiej zostanie przyjęta od *Woyskowych*, iak *Przysięga Cywilna* Duchowieństwu nakazana, była przyjęta od *Duchownych*. Pokazuje się już wielka w tej mierze liczba *Protestacyi*, między którymi *Protestacyą* *Hrabiego de Faucigny Lucinge* Deputowanego od *Szlachty de Bressé* do *Zgromadzenia Stanow Generalnych*, datowaną dnia 14. Czerwca, iak celnieyszą tu kładniemy: „Maxymy, „które wziętem od *Przodków* moich, „też same chcę ja przesłać „y *Potomkom* moim. Takimi „Maxymami są: *Religia y Honor*. „Nie wyrzekę się przez *Przysięgę*, „*Religii Ojców* moich; nie wyprzysięgę się także (*deklarując mię* „za *śnamiśa*) owych *Sentymentów*, „którymi od 1200. lat potwodziła się *Francuska Szlachta*, „y które memu życiu honor uczynią. Publicznie na *Zgromadzeniu* odkazałem się z temi *Sentymentami* w obec *Francyi y Europy* całej. Niepójdę ja, z ochyma ku ziemi spuśczonej, y twarzą wstydem okrytą, nadad je odwołać, y stać się niednym przez to szacunku *Officerów Szlachetnych y Żołnierzy* walecznych przy *Reymentach* roznaitych, do których miałem honor należeć. Deklaruję więc imieniem moim y imieniem tych, „których jestem *Plenipotentem*,



„ że wyraźną zanoszę Protestacya  
„ przeciwko Dekretowi na Sessyi  
„ dnia 11. Czerwca zapadłemu.

*Z Pragi d. 25. Czerw. Stany Kró-*  
*lestwa Czeskiego* zwołane są na dzień  
3. Września; Dzień zaś Cesarza Ko-  
ronacyi na Króla Czeskiego, (a gdy-  
by okoliczności pozwoliły na to) y  
Cesarzowej na Królowę, naznaczony  
jest na dzień 6. Września.

*Z Neapolu d. 7. Czerw. Król Jmć,*  
na miejscu zmarłego swego Spowie-  
dnika JX. *Sanseverino*, obrał swoim  
Spowiednikiem JX. Kanonika *Rossi*.  
Królowa na miejsce zmarłego Spo-  
wiednika swego JX. *Gutler*, z *Wie-*  
*dnia* dla siebie godnego Spowiednika  
sprowadziła. Jak tylko Król wzno-  
wić kazał zakazy przeciwko wszel-  
kim grom hazardownym, przeto na  
Teatrach naszych, Koncertach &c: li-  
czniejsze teraz bywa zgromadzenie.

*Z Warszawy dnia 16. Lipca.*

*Reszta Konstytucyi o Seymie.*

15to. Król ma prawo raz dać wotum  
swoje, drugi raz *paritate* rozwiązywać ołobi-  
ście lub nadeśnaniem zdania swego na piśmie, a  
wotum Króla dane głośne, chociaż wotum se-  
kretne dawać niebędzie, jednak w wotach se-  
kretnych liczone być ma.

16to. Prawo żadne na tym Ordynaryi-  
nym Seymie, na którym ustanowione było, zno-  
szonym być nie może.

17mo. Cokolwiek powiedzielo się o Królu  
w Seymowych czynnościach, to wszystko ma się  
roznieść, gdy Król jest przytomny w miejscu  
Seymu odprawiającego się; gdyby zaś przyto-  
mny niebył, Seym podług epilu Prawa odbyty  
być ma.

XXII. *O Sessjach Prowincjonalnych y na*  
*nich Elekcyach.* 1mo. Sessye Prowincjonalne na  
Seymach Ordynaryjnych zbierać się mogą we  
wszystkie dnie w każdym czasie wolnym od  
Sessyi Seymowych; W przypadkach zaś Extra-  
ordynaryjnych; za oświadczeniem pierwszego  
w porządku Senatora, zbierać się będą.

2do. Składać się będą Sessye Prowincyo-  
nalne z Senatorów y Posłów, swoiey *respective*  
Prowincyi.

3tio. W czasie każdego Seymu, zaraz na  
początku onego, każda Prowincya na cały ciąg  
Seymu do odbywania Sessyj Prowincjonalnych  
obierze dla siebie jedno miejsce.

4to. Senator pierwszy w porządku, na Ses-  
syi Prowincjonalney znajdujący się, przydo-  
wać ma, y ten żądającym głosy rozdawać będzie.

5to. Każda Prowincya obierze jednego z  
Posłów do trzymywania Protokolu na Sessjach Pro-  
vincjonalnych.

6to. Będzie Izczególniejszym obowiąz-  
kiem Sessyi Prowincjonalnych: 1mo. Dla zach-  
owania kompletu dawać *pluritate* pozwolenie  
żądającym odjazdu z Seymu, a żadna Prowin-  
cya nie będzie mogła dać zezwolenia wyjazdu  
od Seymu Senatorowi, lub Posłowi, tylko w  
tym umiarkowaniu, aby czwarta część Seymu-  
jących, każdej *distindim* Prowincyi, w Seymie  
zostawała. 2do. Odpowiadać wszystkie Elekcy-  
e do wyboru na Sessjach Prowincjonalnych Pra-  
wem oznaczone, które zawsze *semotis Arbitris*  
odbywać się mają, a w czasie tych Elekcyi za-  
dne głosy zabierane nie będą. 3tio. Ułatwiać  
dezyderya Prowincjonalne y Projekta względem  
nich układać. 4to. Porozumiewać się w materjach  
przychodzących do decyzji Seymowych. 5to.  
Kommissarze do wszystkich Kommissyjow Nar-  
odowych obierani będą na Sessjach Prowincyo-  
nalnych, osobno do każdej Kommissyi po odby-  
tym iey examinie. 6to. Na Sessjach Prowin-  
cjonalnych wybierani będą, z Plenipotentów  
Miaśi, do Kommissyi Policyi, Skarbowey, y As-  
sessoryi, y na tychże Sessjach wyznaczeni bę-  
dą, którzy do ktorey Kommissyi, y Assessoryi  
należec mają.

7mo. Składający Sessye Prowincjonalne,  
Senatorowie y Posłowie, najpierwszą uwagę mieć  
powinni na kondycye do Elekcyjnego Urzędu u-  
biegającym się, Prawem przepisane.

8vo. Sekretarz Seymowy do Elekcyi do  
Deputacyow, Seymowey, do Examinu Straży y  
y Kommissyjow, odda Przydującemu Regestr  
wszystkich Seymujących, a do innych Elekcyi  
Regestr Kandydatow podających się, przez Mar-  
szałka Seymowego podpisany, który Regestr Pre-  
zydujący głośno przeczyta, a jeżeliby znaydo-  
wali się podani za Kandydatow, którzyby nie  
mieli za sobą kondycyi Prawem przepisanych, z  
tegoż Regestru za zdaniem Prowincyi iednomysl-  
nym, lub przez wota nawet sekrotne, wyłącze-  
ni być powinni.

*(Reszta w Suplemencie.)*